

Ks. prof. dr hab. Zdzisław Pawłowski, SBP 32

DAWID JAKO WZÓR OSOBOWY. RETORYCZNA FUNKCJA PROTOTYPU W NARRACJI HISTORYCZNEJ KSIĄG KRÓLEWSKICH¹

1. Wprowadzenie

Reinhard Kosseleck, zajmujący się tym, w jaki sposób tworzy się historię, stawia pytanie o to, czy historia ciągle może być traktowana jako nauczycielka życia. Innymi słowy, czy z własnej lub czyjejś historii można się czegoś nauczyć. W egzegezie Ksiąg Królewskich jednak częściej chodzi o zrekonstruowanie przeszłości Izraela, jaką była, także w wymiarze wykładni teologicznej niż o jakieś przesłanie dla dzisiejszego czytelnika. Rekonstruując przeszłość trzeba pominąć wiele retorycznych aspektów tekstu, wybierając z niego tylko te elementy, które można zweryfikować jako fakty historyczne, porównując je z innymi pozabiblijnymi źródłami. Do przeszłości jednak można podchodzić z różnych punktów widzenia i z różnymi założeniami. Nie ma więc jednej historii opowiadającej o przeszłości, lecz wiele, co oznacza, że żadnej historii nie można zrównać z przeszłością w skali jeden do jednego. O przeszłości Izraela opowiadają nie tylko Księgi Królewskie, ale także Księgi Kronik, teksty prorockie i psalmy. I choć mogą się odnosić do

¹ Artykuł jest nieco zmodyfikowaną wersją jednego z paragrafów III rozdziału książki: *Koniec historii i historia po końcu. Księgi Królewskie w perspektywie hermeneutycznej*, która zostanie opublikowana w Wydawnictwie Naukowym UMK w Toruniu.

tych samych wydarzeń, przedstawiają je w odmienny sposób, realizując własne założenia teologiczne.

2. Księgi Królewskie i koncepcja czasu historycznego

Księgi Królewskie uchodzą w egzegezie za dzieło historiograficzne i razem z badaniami archeologicznymi mogą służyć rekonstrukcji przeszłości Izraela z okresu monarchii. Charakteryzują się jednak wyjątkową strukturą literacką, która łączy rozmaite gatunki literackie, odzwierciedlające różne aspekty historii. Jednym z nich jest prototyp, który jako figura literacka, został zastosowany do postaci Dawida, przeplatając całą narrację Ksiąg Królewskich. Z obszernej biografii Dawida prototyp wyróżnia pewne elementy, które czyni przedmiotem porównania. Porównywanie różnych postaci i wydarzeń to także sposób tworzenia historii, odmienny od zwykłej chronologii, przedstawiającej przeszłość w szeregu dat i faktów w pewnej czasowej ciągłości.

Chronologia jednak nie jest jedyną formą, za pomocą której odnosimy się do przeszłości. Czas historyczny, jak podkreśla Ricoeur, jest czasem wynalezionym i jako trzeci spełnia funkcję pomostu pomiędzy czasem przeżywanym (psychicznym) a czasem kosmicznym.² W jego definicji występują trzy elementy: 1) odniesienie wszystkich zdarzeń do zdarzenia podstawowego lub założycielskiego, wykreślającego linię czasu 2) możliwość podążania w dwóch przeciwnych kierunkach, czyli ku temu, co poprzedza i temu, co następuje w stosunku do punktu zerowego; 3) ustanowienie jednostek miary czasu, służących nazywaniu powtarzalnych odstępów czasowych, jak dzień, miesiąc, rok itd.³ Tak zdefiniowany czas historyczny przejawia się nade wszystko w sprawozdaniach z rządów poszczególnych królów Izraela i Judy, których oddzielne dzieje toczą się w synchronicznej narracji, począwszy od podziału państwa Salomona na dwa odrębne królestwa. Oczywiście, daty i liczby w nich zamieszczone wplecione są w strukturę fabuły, przez co zyskują własne, specyficzne znaczenie, odbiegające od zwykłego kronikarskiego użycia, dodając tym samym nowe aspekty do biblijnej koncepcji historii.

² P. Ricoeur, *Czas i opowieść. Tom 3: Czas opowiadany*, Kraków 2008, s. 150.

³ P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie*, s. 203.

Pierwsza wzmianka czasowa znajduje się w opisie śmierci i pogrzebu Dawida, podsumowującym 40 letni okres jego panowania nad Izraelem, rozpisując go na 7 lat rządów w Hebronie i 33 lata w Jerozolimie (1 Krl 2,10-11). Przywołuje ona epizod z 2 Sm 5,1-5, gdzie po 7 latach (i sześciu miesiącach) panowania nad samym tylko Judą, pozostałe plemiona przybywają do Hebronu i zawierają z Dawidem przymierze, ustanawiając go królem nad całym Izraelem.⁴ Obydwa podsumowania tworzą czasową klamrę obejmującą dramatyczne losy Dawida, które wyniosły go na tron. Nie jest on pierwszym, gdyż przed nim był Saul, ale jest jedynym, pretendującym do stania się punktem odniesienia dla całej następującej po nim historii królów. To szczególnie rodzaj operacji historiograficznej, przeprowadzonej za pomocą hermeneutyki nieciągłości. Nie zawiera się w niej żadna data, która mogłaby posłużyć jako początkowe wydarzenie w kalendarzu monarchii, lecz ustanawia ona postać Dawida jako prawdziwy moment zwrotny, od którego będzie się liczyć wszystko, co go poprzedza i to wszystko, co po nim nastąpi.⁵ Jego dzieje, ukazane z elokwencją, porównywalną jedynie do historii Mojżesza, stanowią wyrwę w czasowej ciągłości między Saulem i Salomonem, definiując w jego osobie swoisty 'pręt mierniczy (kanon)' jako kryterium oceny zarówno poprzednika (Saula) jak i jego następców.⁶ Z tego powodu, późniejsze informacje chronologiczne, odnoszące się do roku wstąpienia na tron, wieku i długości rządów poszczególnych królów, służą bardziej retorycznej wymowie sprawozdań z ich rządów niż skrupulatnej rekonstrukcji chronologii, na której skupiają się badacze, usiłujący odtworzyć historię podzielonej monarchii.⁷ Zapo-

⁴ Por. J. T. Walsh, *1 Kings*, s. 35n.

⁵ W Księgach Samuela, jak również w poprzedzających je, Księgach Jozuego i Sędziów, brak wyraźnych wskazówek chronologicznych, umożliwiających umieszczenie opisywanych tam zdarzeń na linii czasu historycznego, w znaczeniu ściśle zdefiniowanej chronologii. Oznacza to odmienną koncepcję historii w tych księgach, bardziej mityczną niż dokumentarną, służącą raczej skonstruowaniu podstawowych parametrów tożsamości Izraela jako wspólnoty politycznej, która stopniowo wyłania się z konfrontacyjnych prób odnalezienia swego miejsca wśród narodów. Zawarte w nich opowieści, dalekie od typowo historiograficznych przedstawień, odzwierciedlają zatem nie tyle etapy zdobywania terytorium do zamieszkania (rażąca dysproporcja retoryczna tych opisów z sytuacją repatriantów po powrocie z wygnania babilońskiego, dla których zostały one przeznaczone), ile definiują warunki geografii teologicznej, określonej przez tożsamość Izraela, na mocy których zacznie on kształtować swoje usytuowanie przestrzenne pomiędzy narodami w formie religijnej orientacji.

⁶ Por. D. J. Lewis, *From David to Exile. 1 & 2 Kings*, Michigan 2009, s. 9.

⁷ Por. E. R. Thiele, *The Mysterious Numbers of the Hebrew Kings*, 3rd ed., Zondervan, Grand Rapids, Michigan 1983; J. Hughes, *Secrets of Times: Myth and History in Biblical Chronology*, JSOT Supp. 66, JSOT Press, Sheffield 1990.

czątkowana czterdziestoletnimi rządami Salomona (2 Krl 11,41-43) i zwieńczona jedenastoletnim panowaniem Sedecjasza, zakończonym deportacją do Babilonu (2 Krl 24-25), tworzy ona wewnętrzny system, nakładający na czas historyczny własną strukturę relacji czasowych i przestrzennych⁸, w którym wyjątkowa pozycja Dawida⁹, spełnia rolę hermeneutycznego klucza, pozwalającego uchwycić specyficzny sens historii w narracji Ksiąg Królewskich.

W takiej kluczowej roli widzi Dawida prorok Achiasz, pochodzący z Szilo (1 Krl 11,29), dawnego centrum religijnego, położonego na terytorium Efrima. Zwracając się do Jeroboama, któremu z wyroku Boga przekaże władzę nad dziesięcioma plemionami, zamieszkującymi północną część zjednoczonej jeszcze monarchii, jako przyczynę podaje odstępstwo Salomona od sposobu postępowania Dawida, który ukazany jest jako wzorzec zachowania wobec Boga (1 Krl 11,4). Ale wyznacza on także w jego osobie wzór dla nowego króla, który, podobnie jak wcześniej Salomon, ma objąć teraz władzę nad plemionami, wchodzącymi w skład Izraela (1 Krl 11,29nn). Prorok wydaje się rozczarowany państwem Salomona jako całością podporządkowującą władzy politycznej wszystkie aspekty życia społecznego, ekonomicznego i religijnego. Podczas gdy w tradycji religijnej wywodzącej się z Szilo, arka przymierza jako znak obecności Boga stanowiła źródło jedności plemion Izraela, które się wokół niej gromadziły (1 Sm 3,19-21)¹⁰, to w Jerozolimie wszyscy zostali poddani władzy politycznej króla. Imię Salomona dominuje niepodzielnie w rozdziałach 1 Krl 1-11, sprawiając wrażenie, iż jest on obecny wszędzie i stoi za każdym przedsięwzięciem. Relacja z jego rządów przedstawia go jako budowniczego w pełnym tego słowa znaczeniu. Z jego inicjatywy powstają najważniejsze budowle użyteczności publicznej i instytucje, zapewniające przez wyznaczonych urzędników sprawność rządzenia i funkcjonowania państwa. Jest on jedynym podmiotem i sprawcą historii, a wszyscy inni są mu poddani i wykonują jego rozkazy.

Kiedy więc Jeroboam wychodzi z Jerozolimy, znajduje go na drodze Achiasz, ubrany w nowy płaszcz. Rozdzierając go na dwanaście części, zgodnie z liczbą plemion Izraela, daje do zrozumienia, że płaszcz, który ma na sobie, to państwo Salomona. W tej metonimicznej czynności pachnie ono jeszcze nowością, bo dopiero co powstało, a już ulega rozpadowi. Punktem odniesienia dla czasu ka-

⁸ Por. G. Larsson, *The Chronology of the Kings of Israel and Juda as a System*, ZAW 114 (2002), s. 230-234.

⁹ Por. T. D. Cudworth, *Yahweh's Promise to David in the Books of Kings*, VT 66 (2016), s. 194-216.

¹⁰ Por. J. T. Walsh, *1 Kings*, s. 143.

lendarzowego, mierzonego datą wstąpienia na tron nowego króla¹¹, nie będzie więc początek rządów Salomona, bo jego królestwo w prorockim akcie rozdarcia przestaje istnieć. Trzeba go szukać gdzie indziej. Według Achiasza może on być usytuowany właśnie w osobie Dawida, lecz nie w jakimś jednym z konkretnych wydarzeń jego życia, gdyż żadne z nich nie zostało tu wyróżnione. Sama jego osoba stanowi wydarzenie założycielskie dla czasu historycznego monarchii, który w odbiorze czytelników będzie płynął pod znakiem oczekiwań na króla dorastającego do miary Dawida (por. Iz 7,14-15) lub rozczarowania, gdy ich nie spełni. Chronologia więc podporządkowana jest doniosłości jego osoby i roli, jaką ma do odegrania, co tłumaczy brak precyzyjnego datowania.

Wzmianki o Dawidzie pojawiają się regularnie w całej strukturze Ksiąg Królewskich, głównie w sprawozdaniach z rządów królów Judy jako kryterium ich oceny. Wewnątrz czasu kalendarzowego służą one przesunięciu sposobu konstruowania historii z łańcucha zdarzeń (które zazwyczaj funkcjonują na pierwszym planie) na ludzką osobę, której metahistoryczny wzorzec wykuwa się w historii Dawida, opowiedzianej w Księgach Samuela.

3. Daty i kalendarze w strukturze narracji Ksiąg Królewskich

Początkowe rozdziały Ksiąg Królewskich ukazują osobę Dawida różną od jego obrazu, zarysowanego w Księgach Samuela. Te ostatnie przekazują rozbudowaną i wielowątkową opowieść w ujęciu biograficznym, przedstawiającą go w procesie stawania się władcą nad Izraelem po myśli Boga (1 Sm 13,14), który przez proroka Natana składa mu obietnicę trwałej dynastii (2 Sm 7,1-16).¹² Dwa elementy, 'człowiek według Bożego serca' i 'trwałość dynastii' stanowią teraz główne rysy jego nowego portretu. Jego czas się kończy i odchodzi w przeszłość. Jest starym i niedołężnym królem, niezdolnym do współżycia z młodą kobietą. Figura opadającego z sił starca, zrywa ciągłość z obrazem sprawnego w działaniu Dawida z Ksiąg Samuela. Stworzone przez niego królestwo odchodzi w przeszłość, nie ma bowiem w sobie odpowiednich zasobów (jak Dawid opadający

¹¹ Takie liczenie czasu historycznego rozpocznie się dopiero od Roboama w 1 Krl 14,21, wraz z pojawieniem się znacznie krótszych sprawozdań z rządów królów.

¹² Por. A. L. Joseph, *Who is like David? Was David like David? Good Kings in the Book of Kings*, *The Catholic Biblical Quarterly* 77 (2015), s. 20-41.

z sił), zdolnych wyjść naprzeciw wyzwaniom przyszłości. Jednocześnie rodzi oczekiwania co do osoby następcy (1 Krl 1,1-4). Jaki typ króla zasiądzie po nim na tronie? Pojawiają się dwie kontrastujące ze sobą postaci pretendentów: Adoniasz i Salomon.¹³ Poprzedza ich scena poszukiwania młodej dziewczyny na terytorium całego Izraela (por. 1 Krl 1,3), potrafiącej rozbudzić męskość króla. Ten jednak nie reaguje na jej zabiegi. Ona sama rozbudza wyobraźnię co do mężczyzny, który byłby dla niej odpowiedni. Jej nadzwyczajna piękność (1 Krl 1,4) sugeruje wizerunek skupiony na wyglądzie fizycznym. Pasuje do niego wyjątkowo przystojny Adoniasz (1 Krl 1,5-6). Po śmierci Absaloma on właśnie wydawał się głównym i naturalnym kandydatem do tronu. Pochodził z Hebronu (2 Sm 3,2-5), dawnej stolicy Judy. Miał poparcie starych druhów Dawida z pierwszego okresu jego rządów nad Judejczykami (1 Krl 1,7). Dawał więc gwarancję ciągłości władzy politycznej, wywodzącej się z elit, związanych z Hebronem. Z tego względu odchodzący król w nim upatrywał swego następcę (1 Krl 1,6). Tymczasem Salomon pozostaje niewidoczny. Brakuje nie tylko opisu jego fizycznego wyglądu, ale jako syn byłej żony Uriasza, urodzony w Jerozolimie, nowej stolicy, będącej wcześniej sanktuarium Jebusytów, nie ma za sobą żadnej czcigodnej i bohaterskiej tradycji, na którą mógłby się powołać. Wychowany na dworze królewskim, nie pojawia się w ogóle na scenie, lecz zastępują go inni, którzy w ramach dworskiej dyplomacji lub nawet intrygi, występują w jego imieniu. Zdobywa on tron na drodze retorycznej sprawności swoich negocjatorów, a nie przez militarny przewrót lub pokaz siły fizycznej. Zmienia się zatem obraz państwa. W Księgach Samuela toczą się nieustannie jakieś wojny. Wraz z Salomonem rozpocznie się czas pokoju, zarządzany przez liczny zastęp jego urzędników. Przekonany przez Batszebę i proroka Natana, Dawid wybiera go na swego następcę, przekazując mu swoją ostatnią wolę, w której wzywa go do posłuszeństwa przykazaniom zapisanym w Prawie Mojżesza (1 Krl 2,3-4). Salomon jednak wypełnia w całości tylko polityczną część jego testamentu (1 Krl 2,5-8), natomiast zawodzi w szczerym oddaniu się Bogu, co charakteryzowało jego ojca (1 Krl 11,6.9-11). Dlatego właśnie Dawid, a nie Salomon, stanie się niedościgłym wzorem dla wszystkich następnych królów, sprawujących władzę w podzielonej monarchii (por. 1 Krl 11,12-13).

¹³ Por. Zdzisław Pawłowski, *Portret króla (1 Krl 1-3)*, w: *Veritas cum Caritate – Intelligentia cum Amore*, Cz. Rychlicki, I. Werbiński (red.), Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2011, s. 415-431

4. Koncepcja królewskiego prototypu i jego funkcja w historii monarchii

Wtłaczając osobę Dawida w schemat, zawierający przede wszystkim jego specjalną relację z Bogiem, narrator Ksiąg Królewskich ubrał go w literacką szatę *królewskiego prototypu* i użył jako kluczowej strategii w konstruowaniu swojej wizji historii.¹⁴ Ustalenia lingwistyki kognitywnej rzucają więcej światła na rolę prototypu w organizacji wiedzy historycznej.¹⁵ George Lakoff, definiując prototyp i efekty jego zastosowania w przedstawieniach historii, zwraca uwagę na obecne w nim dwie reguły: asymetrii, w której dokonuje się streszczenie i redukcja życia danej postaci do kilku elementów oraz stopniowania, które ukazuje oddalanie się od modelowego wzorca. W przypadku sprawozdań królewskiego kronikarza, posłużył on stworzeniu kategorii królów przez zdefiniowanie modelu władcy, do którego będą porównywani. W danej kategorii opisuje się każdą postać przez pryzmat zdefiniowanego wzorca. Osoba króla jest wyłączona z kontekstu swoich rządów i przemieszczona w kontekst prototypu. Pominięte są więc własne osiągnięcia poszczególnych królów, do których odsyłają kroniki królewskie Judy lub Izraela, a pojawia się jedynie ocena, wystawiona im na podstawie kryterium wzorcowej postaci. Dzięki niemu można było ująć kategorię królów jako całość, ignorując różnice między nimi jak również ich osiągnięcia.¹⁶ Może to wydawać się niesprawiedliwe. Każdy król zasługuje na to, aby jego panowanie oceniał w kontekście jego własnego czasu, a nie z perspektywy jakiegoś wzorcowego modelu, wziętego z poza jego historycznych uwarunkowań. Ale bez zestawienia z prototypem biblijna historia nie stałaby się nauczycielką życia, sprowadzając się wyłącznie do zwykłej kroniki, obejmującej szereg dat.

Efektom zastosowania prototypu jest umieszczenie wszystkich królów w dwóch kategoriach: tych, którzy postępują dobrze w oczach JHWH i tych, którzy postępują źle (por. 1 Krl 11,6; 15,5 itd.). Zamiast obrazu 'realnej' osoby, każdy król jest oszacowany w świetle prototypu, który stawia go przed wymaganiem wierności przymierzu i miłości JHWH. David jako wzór króla prowokuje ocenę zarówno pozytywną jak i negatywną. Dobrzy królowie są podobni do niego, źli nie idą jego śladami. Tym samym, w aspekcie poznawczym zyskuje on status

¹⁴ A. L. Joseph, *Who is like David?*, s. 21n.

¹⁵ Por. G. Lakoff, *Women, Fire, and Dangerous Things. What Categories Reveal about the Mind*, University of Chicago Press, Chicago and London 1990, s. 68nn.

¹⁶ Tamże, s. 79.

‘najlepszego przykładu’.¹⁷ Całą historię królów przedstawia się w świetle jego osoby i stopnia, w jakim jego życie stanowi kryterium oceny zachowania jego następców. Przez pokazanie go jako modelowej figury wprowadzono nieusuwalne napięcie pomiędzy obietnicą, daną mu przez Boga, dotyczącą trwałości dynastii a jego osobą jako wzorem postępowania dla wszystkich władców, z których większość do niego nie dorosła.¹⁸ Osiągnięto moment kulminacyjny na końcu historii, gdy żaden ‘realny’ król nie zasiądzie już na tronie Izraela, przez co niezmiennie trwanie Dawidowej dynastii, oparte na wierności Boga, trzeba będzie rozumieć inaczej, właśnie w kategoriach prototypu, rozbudzającego oczekiwania na innego pomazańca, będącego wzorem osobowym, z którym każdy będzie się mógł porównać i odnieść do własnej historii życia. Tak więc pojęcie prototypu stanowi przejście od osoby Dawida, ukazanej w Księgach Samuela, do figury mesjasza, wykraczającego poza określone uwarunkowania historyczne i przemieszczonego w sytuację po-końcu, co znajdzie wyraz w post-traumatycznych, apokaliptycznych przedstawieniach historii.

W zarysowanym przez postać Dawida horyzoncie, dzieje Północnego Królestwa obiorą inny kierunek. Wyznaczą go wydarzenia związane z Jeroboamem, który otrzymał obietnicę dynastii podobną do Dawida. Mógł więc dla dziesięciu plemion, przekazanych mu przez proroka Achiasza, stać się nowym Dawidem, ale swoje bycie królem Izraela, zaczął realizować z całkowitym pominięciem jego osoby (1 Krl 14,7-9). Ustanawiając sanktuaria w Betel i Dan oraz umieszczając w nich złote cielce (1 Krl 12,26-30), odrzucił dane Dawidowi słowo Boga, według którego wybrał On Jerozolimę jako mieszkanie dla swego imienia (1 Krl 8,16-21). W ten sposób okazał się fałszywą podróbką Dawida, jego anty-typem.¹⁹ Jego biografia jako założyciela nowej monarchii jest krótka (1 Krl 12,25-14,20), ale wyjątkowo wymowna. Sprowadza się bowiem do opisu popełnionych przez grzechów, które na trwale złączą się z jego imieniem, wyznaczając mu rolę negatywnego wzorca. Zastosowano tu nieco inny rodzaj prototypu pod nazwą ‘grzechu Jeroboama’, za pomocą którego stworzono odrębną kategorię królów, odzwierciedlającą odmienny punkt widzenia na historię. Grzech Jeroboama dominuje nad jego osobą i innymi jego osiągnięciami, stając się taką siłą, która nie tylko rozszerza się przestrzennie – cały Izrael w nim i przez niego grzeszy, ale także przemieszcza się czasowo, wnikając głęboko w rządy jego następców

¹⁷ A. L. Joseph, *Who is like David?*, s. 23.

¹⁸ Por. G. Goswell, *The Just King: The Portraits of David and Salomon in the Books of Samuel and Kings*, *Restoration Quarterly* 62/4 (2020), s. 203.

¹⁹ Por. P. J. Leithart, *Counterfeit Davids*, s. 26nn.

i unieważniając inne skutki ich działań (1 Krl 15,30). Tak zdefiniowana koncepcja instytucjonalnego zła sprawia, że naród poddany władzy królewskiej nieuchronnie dzieli los swego władcy. Metonimiczny proces, przenikający królewskie sprawozdania, ujawnia ślady działania grzechu Jeroboama w historii toczącej się w Izraelu: zamiast ciągłości dynastii, daje odczuć ciągłość struktur zła, ukrytych w sposobie sprawowania władzy. Również tutaj ma miejsce przesunięcie na płaszczyźnie kontekstów. Podsumowanie rządów króla etykietą ‘grzechu Jeroboama’ może się wydawać niesprawiedliwe z punktu widzenia historii, zdefiniowanej w ramach hermeneutyki ciągłości, w której bierze się pod uwagę tzw. własny kontekst historyczny. Pozwala on wydać ‘obiektywną’ ocenę działań króla, ale zarazem uniemożliwia rozpoznanie ich dalekosiężnych konsekwencji. Powoływanie się na uwarunkowania historyczne tylko z pozoru wydaje się uzasadnione, gdyż nie uwzględnia perspektywy długiego trwania, a ta przecież stanowi podstawową strukturę czasową nie tylko narracji historycznej Ksiąg Królewskich, lecz całego zbioru Proroków Wcześniejszych (Joz-2Krl), a nawet obejmuje Pięcioksiąg.²⁰ Z punktu widzenia końca, usytuowanego w katastrofie asyryjskiej (2 Krl 17), ‘grzech Jeroboama’ zyskuje status podstawowej siły historycznej, która wpleciona w dzieje Izraela, pomniejsza lub nawet wymazuje inne osiągnięcia.

Nie można zatem zredukować narracji historycznej w Księgach Królewskich do szeregu dat i przypisanych im zdarzeń, traktowanych jako materiał dla rekonstrukcji przeszłości Izraela w epoce monarchii. W swoim finalnym kształcie bardziej odzwierciedlają one złożony proces hermeneutyczny niż owoc jednej lub wielokrotnej redakcji wcześniejszych zapisów kronikarskich.

Utworzenie prototypu króla służy przyporządkowaniu wszystkich władców wyróżnionym kategoriom, jednej, pod znakiem modelowej figury Dawida i drugiej, określonej mianem grzechu Jeroboama. Jednocześnie dostarcza hermeneutycznego klucza dla literackiego tworzywa sprawozdań królewskich, będących w swoim specyficznym układzie narracyjnym podstawą zdefiniowania dwóch odrębnych kalendarzy w Izraelu i Judzie, zachodzących na siebie w synchronicznej formie suwaka. Upadek obu królestw pozwala za pomocą użytych w nich królewskich prototypów i stworzonych przez nich kategorii, zamknąć okres monarchii pod znakiem końca, nadając mu status epoki.²¹ Nie jest to zwyczajna

²⁰ Por. T. L. Brodie, *The Crucial Bridge. The Elijah-Elisha Narrative as an Interpretive Synthesis of Genesis-Kings and a Literary Model for the Gospels*, The Liturgical Press, Collegeville, Minnesota 2000.

²¹ Jak zauważa Ricoeur, pojęcie epoki w hermeneutyce historii jest mocno problematyczne, gdyż na zwykłą chronologię, skonstruowaną w ramach hermeneutyki ciągłości, nakłada meta-

periodyzacja historii, typowa dla przedstawień historycznych w makroskali, podporządkowanych absolutnej chronologii. Każdy z zestawionych ze sobą kalendarzy charakteryzuje się bowiem odmiennym rytmem czasu, który dodaje jakiś istotny aspekt do obrazu historii.

5. Podsumowanie

Podsumowując, w koncepcji prototypu istotną rolę odgrywa porównywanie osób i wydarzeń z wzorcową postacią. To także reguła czytania biblijnych historii. Nie chodzi więc o naśladowanie Dawida, lecz o porównanie wyróżnionych w prototypie elementów jego relacji do Boga z własnym życiem. W porównaniu pojawiają się zatem dwie historie, jedna, wzorcowej postaci i druga – czytelnika. Ta ostatnia nie jest pominięta ani stłumiona, wręcz przeciwnie, ujawniają się w niej te aspekty przeszłości czytelnika, które bez zestawienia z prototypem mogłyby nigdy nie ujrzeć światła dziennego. A ponieważ proces porównywania nigdy się nie kończy istnieje możliwość ciągłej rewizji własnego życia w świetle prototypu. Dlaczego warto czytać historię przedstawioną w Księgach Królewskich? Nie po to, aby się czegoś dowiedzieć o przeszłości Izraela. W swojej strukturze narracyjnej przedstawiają one modelową historię, z którą można porównać wszystkie inne historie, także dzisiejsze.

Ks. prof. dr hab. Zdzisław Pawłowski, SBP 32